

Sygn. akt III CZ 24/17

POSTANOWIENIE

Dnia 24 listopada 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Monika Koba (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Paweł Grzegorzczak

SSN Krzysztof Pietrzykowski

w sprawie z powództwa H. D.

przeciwko Skarbowi Państwa - Regionalnemu Zarządowi Gospodarki Wodnej
w K.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 24 listopada 2017 r.,

zażalenia strony pozwanej

na wyrok Sądu Okręgowego w K.

z dnia 12 kwietnia 2017 r.,

1) oddala zażalenie,

**2) rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego
pozostawia w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 12 kwietnia 2017 r. Sąd Okręgowy w K. uchylił wyrok Sądu Rejonowego w W. z dnia 15 grudnia 2016 r. i przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania uznając, że Sąd Rejonowy nie rozpoznał istoty sprawy, a z powodu braków w zakresie ustaleń faktycznych i oceny dowodów wyrok ten nie poddaje się też ocenie instancyjnej. Wskazał, że Sąd Rejonowy oddalił powództwo, błędnie uznając, że w sprawie zachodzi przyczyna wyłączająca bezprawność czynu pozwanego w postaci stanu wyższej konieczności (art. 424 k.c.), podczas gdy stan faktyczny sprawy nie pozwala na zastosowanie tego przepisu, a roszczenie powódki winno zostać ocenione z punktu widzenia art. 142 w zw. z art. 5 k.c. Ponadto, przyjmując błędnie zaistnienie przesłanki niweczącej żądanie pozwu, Sąd Okręgowy nie poczynił żadnych ustaleń odnośnie szkody powódki, jej rozmiaru oraz wysokości i nie zbadał dostatecznie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego celem ustalenia rzeczywistych okoliczności zalania domu powódki.

W zażaleniu na ten wyrok pozwany zarzucił naruszenie art. 386 § 4 k.p.c. poprzez dokonanie przez Sąd Okręgowy błędnej kwalifikacji występującej w sprawie sytuacji procesowej jako odpowiadającej podstawie orzeczenia kasatoryjnego. W ocenie pozwanego nie jest spełniona przesłanka nierozpoznania istoty sprawy, ponieważ Sąd Rejonowy wprowadził odwołanie się do konstrukcji stanu wyższej konieczności, ale wskazał również, że powództwo nie jest zasadne, ponieważ zalanie nieruchomości powódki, w wyniku którego poniosła szkodę tzw. zalanie pierwotne nastąpiło nie na skutek działań pozwanego, ale na skutek siły wyższej. Pozwany podniósł, że dostrzeżone braki w zakresie materiału dowodowego Sąd Okręgowy winien uzupełnić we własnym zakresie. Wskazując na powyższe zarzuty wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w K. do ponownego rozpoznania z uwzględnieniem kosztów postępowania zażaleniowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W judykaturze Sądu Najwyższego wyjaśniono, iż kognicja Sądu Najwyższego, jako sądu rozpoznającego zażalenie na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c. jest wąska, ograniczając się wyłącznie do ustalenia, czy istniały procesowe podstawy do wydania orzeczenia kasatoryjnego czy też sąd odwoławczy popełnił błąd przy kwalifikowaniu określonej sytuacji procesowej, jako odpowiadającej jednej z podstaw orzeczenia kasatoryjnego i poszukiwał podstaw uchylenia orzeczenia poza katalogiem wskazanym w art. 386 § 2 i 4 k.p.c. Zażalenie nie jest natomiast środkiem prawnym służącym badaniu materialnoprawnej podstawy zaskarżonego orzeczenia, a poza zakresem kontroli Sądu Najwyższego pozostaje prawidłowość stanowiska prawnego sądu odwoławczego, co do meritum (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2013 r., I CZ 5/13, OSNC - ZD 2014 r., nr 1, poz. 4 i z dnia 21 maja 2015 r., IV CZ 10/15, nie publ. oraz powołane w nich orzeczenia).

Sąd drugiej instancji może uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania w trzech wypadkach: stwierdzenia nieważności postępowania (art. 386 § 2 k.p.c.), nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości (art. 386 § 4 k.p.c.). Sąd Okręgowy uchylił wyrok Sądu Rejonowego z powodu nierozpoznania istoty sprawy, a także z powodu braków w zakresie ustaleń faktycznych i oceny dowodów, które uniemożliwiają dokonanie kontroli instancyjnej.

W judykaturze Sądu Najwyższego utrwalił się pogląd, iż o nierozpoznaniu istoty sprawy można mówić wówczas, gdy sąd nie odniósł się do tego, co było przedmiotem sprawy, gdy zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania, albo merytorycznych zarzutów strony, uznając bezzasadnie, że nie jest to konieczne z uwagi na istnienie przesłanek materialnoprawnych lub procesowych unicestwiających roszczenie. Wskazuje się, że przyczyna zaniechania zbadania istoty sprawy może tkwić zarówno w pasywności sądu, jak i w błędnym – co pokaże dopiero kontrola odwoławcza – przyjęciu przesłanki niweczącej lub hamującej roszczenie, np. prekluzja, przedawnienie, potrącenie, brak legitymacji, prawo zatrzymania (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2015 r., V CZ 91/14, nie publ., z dnia 5 marca 2015 r., V CZ 126/14,

nie publ., z dnia 21 maja 2015 r., IV CZ 10/15, nie publ., z dnia 26 czerwca 2015 r., I CZ 60/15, nie publ., z dnia 2 lipca 2015 r., V CZ 39/15, nie publ., z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999 nr 1, poz. 22 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, OSP 2003 nr 3, poz. 36 i z dnia 12 listopada 2007 r., I PK 140/07, OSNP 2009, nr 1 - 2, poz. 2).

Sąd Okręgowy trafnie zidentyfikował zaistniałą sytuację procesową jako odpowiadającą powołanej przyczynie uchylenia wyroku Sądu Rejonowego i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Sąd Rejonowy nie zbadał materialnej podstawy żądania, błędnie uznając – jak ocenił Sąd Okręgowy – że zachodzi przyczyna wyłączająca bezprawność czynu pozwanego w postaci stanu wyższej konieczności (424 k.c.), podczas gdy stan faktyczny sprawy nie pozwala na zastosowanie tego przepisu, a roszczenie powódki winno zostać ocenione z punktu widzenia art. 142 w zw. z art. 5 k.c. Zatem Sąd Rejonowy nie rozpoznał istoty sprawy, skoro bezpodstawnie przyjął, że istnieje przesłanka materialnoprawna unicestwiająca roszczenie powódki, co Sąd Okręgowy uznał za błędne. Jak zauważył Sąd Okręgowy zastosowanie art. 142 k.c. wymaga poczynienia kluczowych ustaleń faktycznych dotyczących doznanej przez powódkę szkody, w tym jej rozmiarów, wysokości, oraz rzeczywistych okoliczności zalania domu powódki. Poczynienie przez Sąd Okręgowy niezbędnych ustaleń faktycznych, a następnie dokonanie oceny prawnej dochodzonego przez powódkę roszczenia, pozbawiłoby strony możliwości kwestionowania ustalonej podstawy faktycznej z powodu zakazu oparcia skargi kasacyjnej na zarzutach dotyczących ustalenia faktów i oceny dowodów (art. 398³ § 3 k.p.c.) oraz ze względu na związanie Sądu Najwyższego ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Fakt, że postępowanie apelacyjne jest kontynuacją postępowania merytorycznego i sąd odwoławczy obowiązany jest rozpoznać sprawę po raz wtóry nie pozbawia tego postępowania funkcji kontrolnej. Przenoszenie w takiej sytuacji procesowej ciężaru konstruowania podstawy faktycznej rozstrzygnięcia do sądu drugiej instancji wypaczałoby sens dwuinstancyjnego postępowania sądowego zagwarantowanego stronom w art. 176 ust. 1 Konstytucji (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 20 lipca 2006 r., V CSK 140/06, nie publ., z dnia 5 grudnia 2012 r., I CZ 168/12,

OSNC 2013, nr 5, poz. 68, z dnia 13 listopada 2014 r., V CZ 73/14, nie publ., z dnia 22 maja 2014 r., IV CZ 26/14, nie publ., z dnia 26 marca 2015 r., V CZ 7/15, nie publ., i z dnia 7 października 2015 r., I CZ 68/15, nie publ.).

Nie ma także racji skarżący, jakoby Sąd Rejonowy rozpoznał istotę sprawy, skoro niezależnie od stwierdzenia zaistnienia przesłanki wyłączającej odpowiedzialność pozwanego (art. 424 k.c.) przyjął, że powództwo jest bezzasadne, gdyż szkoda była wynikiem tzw. zalania pierwotnego, będącego skutkiem siły wyższej, a nie działań pozwanego polegających na spiętrzeniu wody w zbiorniku. Sąd Rejonowy ustalił, że najpierw nastąpiło zalanie nieruchomości powódki przepływem katastrofalnym, które trwało kilka godzin, a następnie doszło do stałego podtopienia spowodowanego piętrzeniem wody w zbiorniku (podtopienie wtórne). Nie rozstrzygał jednak, czy szkoda powódki została spowodowana pierwotnym zalaniem budynku wynikającym z siły wyższej (powódź), wtórnym podtopieniem, czy też wynikała z obu tych zdarzeń, z uwagi na przyjęcie, że pozwany działał w stanie wyższej konieczności co wyłącza jego odpowiedzialność (art. 424 k.c.).

Rację ma skarżący, że konieczność uzupełnienia materiału dowodowego nie stanowi podstawy do wydania wyroku kasatoryjnego. Wielokrotnie również wyjaśniano, że podstawy takiej nie stanowią niedokładności postępowania, polegające na tym, że sąd pierwszej instancji, nie wziął pod rozagę wszystkich dowodów, które mogły służyć do należytego rozpoznania sprawy lub nie wyjaśnił wszystkich okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 29 kwietnia 2015 r., V CZ 16/15, nie publ. i z dnia 26 czerwca 2015 r., I CZ 45/15, nie publ. oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 2017 r., I CZ 27/17, nie publ.). Jednak w okolicznościach rozpoznawanej sprawy braki w zakresie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, które stosownie do wskazań Sądu Okręgowego powinny być usunięte w toku jej ponownego rozpoznania, wynikają z nierozpoznania przez Sąd Rejonowy istoty sprawy, co stanowi samodzielną i wystarczającą przesłankę uchylenia wyroku Sądu pierwszej instancji.

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji (art. 398¹⁴

k.p.c. w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c.), pozostawiając rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie (art. 108 § 1 w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ i art. 391 § 1 k.p.c.).

kc

aj